

Krystyna Krawiec-Złotkowska

V Ogólnopolska Konferencja Naukowa w cyklu "Rzeczpospolita domów", Słupsk, 28–29 kwietnia 2014 r.

Studia z Geografii Politycznej i Historycznej 3, 363-369

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

cznego finansowania, od 15 marca 2013 r. można odwiedzać Muzeum Żydów Mazowieckich, działające w strukturach Muzeum Mazowieckiego w Płocku.

Muzeum jest placówką o charakterze kulturalno-oświatowym, której podstawowym zadaniem jest ukazanie historii osadnictwa żydowskiego na ziemiach polskich. Przestrzeń wystawy podzielono na trzy główne strefy tematyczne: przedsionek, pomieszczenie Holokaustu i salę główną. W przedsionku jest prezentowana historia Żydów na Mazowszu. Przedstawione są najważniejsze informacje i wydarzenia związane z dziejami osadnictwa żydowskiego na ziemiach polskich – od samych jego początków aż po współczesne odrodzenie kultury żydowskiej w Polsce – i dokumenty o charakterze statystycznym.

W sali głównej pokazano, w nowoczesnej multimedialnej formie, elementy kultury Żydów w Polsce na przykładzie kuchni, muzyki, świąt i zwyczajów oraz architektury żydowskiej. Część poświęcona Holokaustowi jest zbudowana na bazie Kartek z pożogi Symchy Gutermana, naocznego świadka zagłady świata płockich Żydów, i archiwalnych fotografii żydowskich mieszkańców Mazowsza. Dopelnieniem artystycznym ekspozycji jest widowisko multimedialne stworzone na podstawie wycinanki żydowskiej.

Oprócz części wystawowej, muzeum proponuje atrakcyjny program kulturalno-oświatowy. Składają się na niego koncerty, wieczory literackie, wykłady, małe spektakle teatralne, wystawy czasowe, zajęcia edukacyjne dla dzieci i młodzieży, prezentacje filmów fabularnych i dokumentalnych, pokazy slajdów, degustacje potraw żydowskich, warsztaty plastyczne i taneczne. Wszystkie te propozycje mają poszerzać bogatą działalność wystawienniczą o imprezy, których celem jest przybliżenie kultury żydowskiej, budzenie poczucia wzajemnego porozumienia między Polakami i Żydami, niwelowanie uprzedzeń, negatywnych stereotypów myślowych, przewyżczanie granic między narodami polskim i żydowskim. Muzeum jest także jedną z placówek, która oprócz roli kulturalno-oświatowej działa na rzecz promocji Mazowsza, w tym Płocka, przyjmując w swoich progach rzesze turystów z Polski i z zagranicy.

Muzeum Żydów Mazowieckich, mówiąc obrazowo, jest jeszcze dorastającym dzieckiem. Mimo to „dziecko” od samych narodzin jest bardzo aktywne. Do tej pory odbyły się tu spotkania m.in. z ministrem Władysławem Bartoszewskim, prof. Szewachem Weissem, naczelnym rabinem Polski Michaeliem Schudrichem, Piotrem Pazińskim, dr Eleonorą Bergman i Pawłem Smoleńskim. Miały miejsce występy m.in. Stanisławy Celińskiej, Leny Piękniewskiej, Olgi Mielelszczuk, Andre Ochodlo oraz koncerty muzyki klasycznej. Publiczność miała okazję zapoznać się z wystawami, wśród nich „Przybyli, odeszli, są. Żydzi polscy” z Fundacji Shalom. Są prowadzone warsztaty z młodzieżą dotyczące życiorysu i twórczości Janusza Korczaka, regularnie są prezentowane filmy we współpracy ze Stowarzyszeniem Żydowskie Motywy. Ponadto jest realizowany

projekt dotyczący nagrywania na wideo osób pochodzenia żydowskiego, które urodziły się i mieszkały w Płocku. Warto dodać, że muzeum od marca 2013 r. do października 2014 r. odwiedziło ponad 20 tys. osób z całego świata.

Muzeum zostało docenione do tej pory kilkoma nagrodami. Wśród nich jest medal „Powstanie w Getcie Warszawskim”. Co roku otrzymują go osoby i podmioty walczące z przejawami ksenofobii, nacjonalizmu i antysemityzmu, promujące wiedzę o życiu i Zagładzie Żydów, opowiadające o wkładzie Żydów w ekonomiczny, naukowy i kulturalny rozwój Polski. Muzeum otrzymało też certyfikat najlepszego produktu turystycznego województwa mazowieckiego 2014. Zwyciężyło również w corocznym plebiscycie „Z Tumskiego Wzgórza” w kategorii „Kultura”, organizowanym przez Tygodnik Płocki.

Mariusz Wojtalewicz, Rafał Kowalski
Muzeum Mazowieckie w Płocku
Muzeum Żydów Mazowieckich

V Ogólnopolska Konferencja Naukowa w cyklu

Rzeczpospolita domów

Słupsk, 28–29 kwietnia 2014 r.

W dniach 28–29 kwietnia 2014 r. odbyła się V Ogólnopolska Konferencja Naukowa w cyklu *Rzeczpospolita domów*, której organizatorami są: Instytut Polonistyki Akademii Pomorskiej w Słupsku i Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku. Autorką i kierownikiem naukowym projektu o domach Rzeczpospolitej jest dr Krystyna Krawiec-Złotkowska. Konferencja ma charakter cykliczny i każdemu kolejnemu spotkaniu towarzyszy hasło przewodnie – hasłem tegorocznej konferencji były „Karczmy, zajazdy, gospody...”. Poprzedziły ją już cztery spotkania naukowe w tym cyklu:

- I w terminie 23–24 kwietnia 2007 r., a przyświecało jej hasło: „Zamki, dworki i pałace”;
- II w dniach 27–28 kwietnia 2009 r., pod zawołaniem: „Chata”;
- III odbyła się 26–27 kwietnia 2010 r., a jej hasłem był „Dom Boży”;
- IV w dniach 16–17 kwietnia 2012 r., pod hasłem „Domus urbanus”;
- oraz V w terminie 28–29 kwietnia 2014 r., której nadano hasło „Karczmy, zajazdy, gospody...”.

Pierwsza konferencja, inspirowana 500-leciem Zamku Księżąt Pomorskich w Słupsku, siedziby słowiańskiego rodu Gryfitów panującego na tych terenach znacznie wcześniej niż sięga historia oglądanej dziś budowli, dała początek całemu cyklowi. Konferencja inaugurowała obchody zamkowego jubileuszu

i w czasie jej trwania zostały otwarte nowe ogrody zamkowe. Ze względu na jubileusz 500-lecia istnienia słupskiego zamku pierwsze spotkanie poświęcone zostało refleksji nad zamkami, dworami i pałacami Rzeczypospolitej. Zgromadziło się na tym naukowym spotkaniu 32 interlokutorów i wygłoszono tyleż referatów, a ponadto licznie zebrani goście mogli usłyszeć wiele innych komunikatów i wspomnień. Godnym podkreślenia jest również fakt, że pod korzeniami jubileuszowego dębu, wsadzonego w nowo otwartym ogrodzie zamkowym zakopano akt erekcyjny, pod którym złożyli podpisy: prezydent Miasta Słupska, Maciej Kobylański, przewodniczący Rady Miasta Słupska, Zbigniew Konwiński, dyrektor Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku, Mieczysław Jaroszewicz oraz autorka treści tego aktu, Krystyna Krawiec-Złotkowska.

Druga konferencja o domach Rzeczypospolitej – analogicznie jak pierwsza – również zgromadziła naukowców z całej Polski. Organizatorzy konferencji pamiętając, że nasza państwowość (adekwatnie do legendy poświadczonej historiograficznym tekstem Anonima zwanego Gallem) ma swoje przedhistoryczne korzenie w chacie, właśnie tej przestrzeni podporządkowali kolejne słupskie spotkanie. Wszakże pierwsze zapisane polskie zdanie – „Daj, ac ja pobruczę, a ty poczywaj!” – również zostało wypowiedziane w chacie przez śląskiego chłopca Boguchwałę do jego żony pracującej przy żarnach, a utrwalone na kartach *Liber fundationis claustris sanctae Mariae Virginis in Heinrichow*, czyli w tzw. *Księdze henrykowskiej*.

Chata! Ta najstarsza, mityczna i gościnna chata kołodzieja Piasta, ta również, do której prowadzi czytelników sentymentalne oświecenie, wreszcie ta bronowicka rozśpiewana i roztańczona z *Wesela* Wyspiańskiego, i ta z *Chłopów* Reymonta nagrodzonych nagrodą Nobla oraz wiele innych – od chutorów naddniestrzańskich po chęć kaszubskie – w 35 wystąpieniach nie wyczerpały tematu, który obejmuje także socjologiczne, etnograficzne, geograficzne i archeologiczne aspekty chat Rzeczypospolitej.

Na trzeciej konferencji poddano refleksji naukowej problem, czym był i jest w Rzeczypospolitej dom Boży? Domy Boże były miejscami wspólnoty nie tylko największej – katolickiej, lecz także greckokatolickiej, prawosławnej, protestanckiej, żydowskiej, muzułmańskiej, karaimskiej. Wielokonfesyjność i wielokulturowość Rzeczypospolitej domów Bożych ujawniły w pełni wystąpienia 46 referentów. Dotyczyły one różnych dziedzin nauki i życia związanego z kościołami, zwłaszcza literatury, historii, architektury, malarstwa, życia religijnego i społecznego. Okazały się jednak zaledwie dotknięciem problemu! Dom Boży bowiem to szczególne miejsce, które ma zbliżyć człowieka do Boga, miejsce spotkania człowieka z Bogiem i człowieka z człowiekiem, obszar *sacrum* wydzielony z *profanum*, miejsce określenia duchowej tożsamości, przestrzeń zupełnie wyjątkowa w horyzontalnym *continuum*, której można doświadczać,

którą należy kontemplować, do której zrozumienia wciąż trzeba dążyć. Czym był kościół w dziejach naszego państwa, nikomu tłumaczyć nie trzeba. Wystarczy przywołać w tym miejscu nauki polskiego Papieża, Jana Pawła II, który nie raz przypominał, że kościół był jedynym miejscem wolności, gdy w Polsce jej zabrakło, a w XX w. na wschodnich kresach dawnej Ojczyzny, kiedy kościoły zamknięto przed wspólnotą zamieszkującą tamte ziemie, gdy je zdewastowano i sprofanowano, stały się wówczas stygmatem czasów przemocy i totalitaryzmu. Ludzie wypędzeni ze swoich domów i ze swoich świątyń, przesiedleni tysiące kilometrów, odnajdywali się w domach Bożych na nowych, obcych im ziemiach.

Czym jest dom Boży dla nas dziś? Jaka jest rola świątyń we współczesnym świecie? Czy kultura nowoczesna i ponowoczesna nie doprowadziły do całkowitego upadku wartości, do zachwiania równowagi *sacrum* i *profanum*? Na te i wiele innych pytań spróbowali odpowiedzieć uczestnicy konferencji. W związku z dużym zróżnicowaniem tematów prezentowanych przez 46 referentów – wśród których byli: literaturoznawcy, historycy, historycy sztuki i architektury, etnografowie, teologowie, językoznawcy, geografowie religii i politolodzy – program słupskiej konferencji okazał się niezwykle bogaty; przez samych jej uczestników określony został jako „imponujący i twórczy”. Kwietniowe spotkanie zgromadziło w słupskim zamku tych wszystkich, dla których dom Boży jest czymś więcej niż martwą bryłą.

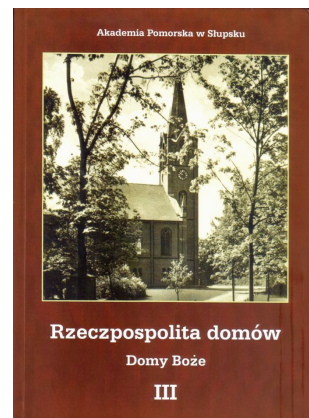
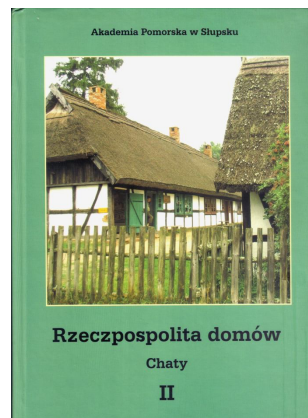
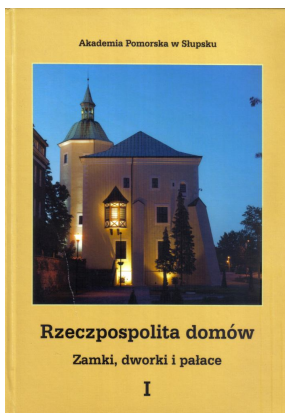
Czwarte spotkanie zaprowadziło jego uczestników do domów najliczniejszych, chociaż przez literaturę polską i mitologię Rzeczypospolitej rzadko zauważanych – czasami wielkich i wyniosłych, ale częściej nieodznaczających się bogactwem domów miast i miasteczek Rzeczypospolitej. Konferencja poświęcona domom sytuującym się w granicach przestrzeni miejskiej, zurbanizowanej, czyli tej, w której domy stanowią niejako fundament strukturalny, pokazała, jak na miasto patrzono w dalszej i bliższej przeszłości, i jak na miasto patrzymy dzisiaj. Okazuje się, że były i są te spojrzenia bardzo różne... W dobie staropolskiej postrzegano je przeważnie jako *locus horridus*; stanowisko to było adekwatne do przyjętej wówczas konwencji, stawiającej miasto w opozycji do „wsi spokojnej wsi wesołej”, której przypisywano cechy *locus amoenus*. I musiało miasto „dorosnąć i dojrzeć”, by w wieku XIX zyskać status zupełnie inny, by doczekać się laudacji jako fascynujący twór cywilizacji.

Zagadnienia związane z przestrzenią miejską znalazły swoje odbicie w myśli i słowie 37 interlokutorów, którzy domy miast ukazali w szerokim spektrum socjologicznym i ekonomicznym, zaprezentowali je nie tylko w kategoriach ludzkiego lokum – jako na przykład przytułki, sutereny, kamienice, mieszczańskie pałace, ale również jako miejsca różnorodnej użyteczności publicznej: hospicja, szpitale, ratusze, sądy, teatry, muzea etc.

Przedmiotem rozmów podczas piątej konferencji były domy, które również w jakimś sensie organizują przestrzeń naszego codziennego życia – te, które nie są miejscem zamieszkania, ale stają na naszej drodze (bądź przy niej) jako gościńce, zajazdy, karczmy, gospody, kawiarnie, tawerny, schroniska itp., które dają i dawały w przeszłości schronienie strudżonym wędrowcom lub umożliwiały dawniej i umożliwiają dzisiaj wszelkie „wywczasy” i rozrywki urozmaicające szarość ludzkiej egzystencji. Zainteresowały one 37 badaczy, którzy przedmiot konferencyjnej refleksji przedstawili w referatach opartych na poezji i prozie polskiej (począwszy od ujęć archetypicznych przez kreacje literackie po teksty paraliterackie, np. wspomnienia o wileńskich traktierniach czy relacje z podróży), lub prezentujących karczmy, zajazdy, gospody etc. w ujęciu językoznawczym, historycznym i kulturowym, w kontekście obyczajowym, krajoznawczym, socjologicznym i geograficznym.

Zainteresowanie konferencją – a tym samym ważność podejmowanej tematyki – potwierdzają jej uczestnicy, reprezentujący większość ośrodków uniwersyteckich z całego kraju. Ogólnopolska refleksja naukowa przynosi trwale owoce w postaci pokonferencyjnych monografii, które ukazały się w ramach realizacji projektu:

1. *Rzeczpospolita domów I. Zamki, dworki i pałace*, red. Krystyna Krawiec-Złotkowska, Słupsk 2008, ss. 424;
2. *Rzeczpospolita domów II. Chaty*, red. Krystyna Krawiec-Złotkowska, Słupsk 2010, ss. 406;
3. *Rzeczpospolita domów III. Domy Boże*, red. Krystyna Krawiec-Złotkowska, Słupsk 2012, ss. 706.



Zawartość pierwszego tomu zainteresowani mogą sprawdzić, sięgając po książkę, która jest dostępna w bibliotekach lub można ją jeszcze kupić w Muzeum Pomorza Środkowego. Podobnie wygląda dostęp do tomu o chatach,

natomiast publikacja o domach Bożych jeszcze dostępna i można ją nabyć i w Muzeum, i w Wydawnictwie Naukowym AP. Czwarty tom *Rzeczpospolita domów IV. Domy miejskie* jest przygotowywany do druku. Materiały do tomu piątego zostały przekazane do recenzji.

Wartość merytoryczna kolejnych konferencji każdorazowo była wzbogacana akcentami natury estetycznej i duchowej. I tak, jak już wyżej zaznaczono, pierwsza konferencja w cyklu *Rzeczpospolita domów* inaugurowała obchody 500-lecia istnienia Zamku Książąt Pomorskich w Słupsku i w czasie jej trwania zostały oficjalnie otwarte nowe ogrody zamkowe oraz został zasadzony pamiątkowy dąb. W trakcie II Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej w cyklu *Rzeczpospolita domów* miały miejsce następujące imprezy towarzyszące: 1. Wystawa fotograficzna *Chata w pejzażu kaszubsko-pomorskim* autorstwa Edmunda Kamińskiego; 2. Wycieczka do skansenu w Klukach i Zagrody Albrechta w Swołowie (Oddziałów Etnograficznych MPŚ w Słupsku); 3. Koncert w Sali Rycerskiej MPŚ (część pierwsza wokalna *Z chatą w tle...* – śpiew (sopran) Aleksandra Kucharska-Szeffler, akompaniament Witosława Frankowska; część druga instrumentalna w wykonaniu kwartetu „Sonore” w składzie: I skrzypce – Paweł Gierłowski, II skrzypce – Krystyna Karnicka, altówka – Andrzej Borgiel i wiolonczela – Anna Karaś). Imprezy towarzyszące III Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej w znanym nam cyklu to: 1. Koncert muzyki chóralnej w kościele pw. św. Jacka (część pierwsza – w wykonaniu połączonych chórów PSM I i II stopnia im. Paderewskiego w Słupsku oraz międzyszkolnego chóru „Fantazja” pod kierownictwem Lilianny Zdolińskiej; część druga – pieśni religijne w wykonaniu chóru Akademii Pomorskiej „Iuventus Cantans” pod kierownictwem Ryszarda Strzeleckiego); 2. Objazd naukowy *Architektura sakralna na Pomorzu* (trasa: Słupsk, Iwięcín, Darłowo, Koszalin, Słupsk). IV Ogólnopolską Konferencję Naukową w cyklu *Rzeczpospolita domów* pod hasłem: „Domus urbanus” wzbogaciły: koncert organowy w kościele pw. św. Jacka oraz zwiedzanie z przewodnikiem miasta Słupska, a uczestnicy V, pod hasłem „Karczmy, zajazdy, gospody...” mogli zwiedzić nie tylko Zagrodę Albrechta, ale również nowe, ostatnio odrestaurowane obiekty Muzeum Kultury Ludowej w Swołowie, ponieważ tam właśnie – po obiedzie w gospodzie „Pod wesołym Pomorzaninem”, gdzie uczestnicy konferencji mogli skosztować regionalnych potraw – odbywała się druga część obrad plenarnych.

Na końcu, odnosząc się do tytułu całego cyklu, można jeszcze pokusić się o jego uzasadnienie. Dlaczego *Rzeczpospolita domów*? Otóż właśnie dlatego, że pojęcie to ma konotacje historyczne i społeczne, związane jest ze „złotym wiekiem” Rzeczypospolitej szlacheckiej, ale z czasem zaczęło nabierać coraz szerszych znaczeń uniwersalnych – i dzisiaj zdajemy sobie sprawę z tego, że jest to *Rzeczpospolita* – czyli rzecz wspólna, w której swoje domy mieli (i często

nadal mają) ludzie należący do różnych narodów, mówiący różnymi językami, wyznający niejedną religię. Na tym polegał europejski fenomen Rzeczypospolitej nie tylko Obojga Narodów! Organizatorzy konferencji wracają do tamtej tradycji, do dumy naszego państwa wobec całej Europy, a także ją podtrzymują – o czym świadczą tematy wystąpień uczestników spotkań na zamku słupskim o ich zadomowieniu się w przeszłości lub trwaniu w żywej pamięci od Dźwiny po Nysę Łużycką.

Na cyklicznych spotkaniach poddawane jest refleksji pojęcie domu (wspólne w języku ludów indoeuropejskich), ale także proces zadomowienia, czyli bytowania. Na całej szerokości naszej Ojczyzny – od śląskiego Bytomia do kaszubskiego Bytowa, od „bydła rajskiego” w jednej z najstarszych pieśni po bardzo ziemskie Bydlino położone niedaleko Słupska. Bytowanie, bydlenie, zadomowienie, domowina w życiu i języku polskim istniały zawsze. Były również obecne w polskiej poezji i w całym piśmiennictwie od pierwszych łacińskich tekstów z X w. i *Bulli gnieźnieńskiej* począwszy. To właśnie tam, w średniowiecznych tekstach literackich czytamy o synonimicznym w stosunku do domu gnieździe naszego państwa i narodu – Gnieźnie. Na kolejnych spotkaniach te historyczne, geograficzno-socjologiczne, kulturowe i literackie zagnieżdzenia, zakorzenienia, zadomowienia poddawane są wyartykułowanej refleksji. Ponadto uczestnicy tych spotkań, goście z całej Polski mogą za każdym razem poznać nasz region, ideą konferencji jest bowiem także promocja naszej Pomorskiej Ojczyzny – dotychczas nasi goście zaznajomili się ze Słupskiem, odbyli rekonesans przez Królewskie Miasto Darłowo, okolice nadbałtyckie i Koszalin, a wcześniej poznali „Krainę w kratę” eksponowaną w postaci Słowińskich Kluk i Zagrody Albrechta w Swołowie (odziały Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku).

Dom! Dla mieszkańców dawnej i współczesnej Rzeczypospolitej miał i ma szczególne – wręcz charyzmatyczne – znaczenie. I dobrze się stało, że rozmowy o domach Rzeczypospolitej toczą się w gościnnych murach Zamku Książąt Pomorskich w Słupsku! Słupsk położony na Ziemiach Odzyskanych, gdzie żyją, pracują i kształtują swoje domy ludzie (a w tej chwili często już ich potomkowie) zamieszkujący przed drugą wojną światową najdalsze krańce naszej Ojczyzny, wydaje się być miejscem do takich rozmów jak najbardziej właściwym. Tu ożywa tradycja, która ściera się z rzeczywistością. Tu spotyka się przeszłość z codziennością. Dlatego też, żeby rozmowy o domach Rzeczypospolitej mogły się zakończyć, musi pojawić się w ich toku również refleksja o tych wszystkich, którzy swe domy utracili i musieli na nowo je odnaleźć, na nowo zapaść korzenie... Refleksja ta będzie przedmiotem ostatniej, VII Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej w cyklu Rzeczpospolita domów pod hasłem: „Dom utracony – dom odzyskany”, która jest zaplanowana na rok 2018; po-